

# Fałszywe pieniądze – o znajomości rzeczy raz jeszcze

— Projektanci, emitenci oraz producenci banknotów i dokumentów dokładają wszelkich starań, aby ich produkty były na jak najwyższym poziomie zabezpieczone przed fałszerstwami. Czy to wystarczy dla ich bezpiecznego funkcjonowania w obiegu? Niestety nie zawsze, bo jak wskazuje praktyka, bywa, że użytkownik jest najsłabszym ogniwem tego systemu. —

Wciąż pojawiają się nowe technologie, elementy protekcyjne i urządzenia mające wspomóc instytucje, a także użytkowników indywidualnych w rozpoznawaniu autentyczności dokumentów i banknotów. Jednakże w myśl starego powiedzenia, że łańcuch jest na tyle mocny, na ile mocne jest jego najsłabsze ogniwo, narzuca się wniosek, iż najsłabszym ogniwem jest człowiek. A konkretnie użytkownik końcowy – posiadacz gotówki, jak również osoba weryfikująca dokument. I nie chodzi tu jedynie o urzędników, którym przedkłada się różnego typu dokumenty, ale też o osoby prywatne, które dokonują czynności cywilno-prawnych (np. podczas zakupu samochodu konieczna jest weryfikacja dokumentów kontrahenta, jak i pojazdu oraz otrzymanych w rozrachunku pieniędzy).

Doświadczenia osób zawodowo zajmujących się weryfikacją autentyczności dokumentów, współpracujących z organami ścigania, nie nastrajają optymistycznie. Stosunkowo niewielka liczba ujawnionych przestępstw przeciwko dokumentom (ryc. 1) nie wynika raczej z niechęci przestępców do realizacji czynności wymienionych w art. 270

i 310 **KK**, ale w dużej mierze z braku umiejętności i wiedzy osób odpowiedzialnych za weryfikację dokumentów. Problemem tym zajęli się już wcześniej między innymi Przemysław Osiak z Wydziału Personalizacji Dokumentów Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców i Artur Wąsowski z Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej (COSSG) w Koszalinie w badaniach pt. SZKOLENIE PRACOWNIKÓW ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ W ZAKRESIE WERYFIKACJI AUTENTYCZNOŚCI DOKUMENTÓW zaprezentowanych podczas 4. konferencji TECHNICZNO-KRYMINALISTYCZNE BADANIA AUTENTYCZNOŚCI DOKUMENTÓW PUBLICZNYCH (TKBADP) zorganizowanej przez Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Polską Wytwórnę Papierów Wartościowych S.A. (PWPW)<sup>1</sup>, podinsp. Leszek Koźmiński z Zakładu Służby Kryminalnej Szkoły Policji w Pile, prezentując swoje badania pt. WIEDZA I ŚWIADOMOŚĆ URZĘDNIKÓW ORAZ FUNKCJONARIUSZY POLICJI W OBSZARZE ZNAJOMOŚCI ZABEZPIECZEŃ I WERYFIKACJI AUTENTYCZNOŚCI DOKUMENTÓW PUBLICZNYCH podczas 8. edycji TKBADP<sup>2</sup>, oraz Tomasz Kling z COSSG w artykule: SZKOLENIE URZĘDNIKÓW ZE STRUKTURY, ZABEZ-



**Mariusz Habkowski**

– były funkcjonariusz Policji. Przez lata pracował w Laboratorium Kryminalistycznym w Gdańsku. Obecnie biegły z zakresu technicznych kryminalistycznych badań dokumentów.



© FOT. MICHAL – ADOBE STOCK

PIECZEŃ I ROZPOZNAWANIA DOKUMENTÓW<sup>3</sup>. Wnioski dotyczące znajomości zagadnień związanych z rozpoznawaniem autentyczności dokumentów i banknotów w artykule pt. EDUKACJA – JEDNYM Z NAJSKUTECZNIEJSZYCH „ZABEZPIECZEŃ” DOKUMENTÓW formułuje również Tomasz Luśnia z Laboratorium Kryminalistycznego we Wrocławiu<sup>4</sup> oraz Joanna Gurtowska w opracowaniu pt. JAK CZĘSTO SPRAWDZAMY NASZE BANKNOTY? ROLA INFORMACJI W WALCE Z FAŁSZERSTWAMI<sup>5</sup>. Ich badania dowiodły, iż jest w tym zakresie, delikatnie mówiąc, wiele do zrobienia.

Zazwyczaj konkluzją w tego rodzaju badaniach jest stwierdzenie, iż zaniechanie lub ograniczenie sprawdzania autentyczności dokumentów bądź banknotów spowodowane jest niechęcią do podejmowania wysiłku albo niedostateczną kampanią informacyjną. Przeprowadzone badania, których efekty prezentowane są w niniejszym artykule,

oraz prywatne rozmowy z ankietowanymi – siłą rzeczy nieujęte w wynikach, lecz równie cenne – skłaniają raczej do wniosków, że winne są ułomności ludzkie: lenistwo tłumaczone brakiem czasu: „...jeśli miałbym/miałabym sprawdzać każdy otrzymany od klienta banknot...”, brak wiedzy – spowodowany nie brakiem dostępnych informacji, lecz niechęcią do jej zgłębienia, zadufanie – przejawiające się zazwyczaj stwierdzeniem: „pracuję przecież od tylu lat, że nikt mi nie wciśnie fałszywki”, strach – „co zrobię, jeśli rzeczywiście ujawnię fałszywkę, może będę pokrywać stratę z własnej kieszeni?” oraz wyparcie i naiwność, to znaczy przekonanie, iż „takie rzeczy zdarzają się innym, a nie mnie” i „ludzie są z zasady uczciwi”. Często dopiero odbycie szkolenia w zakresie rozpoznawania autentyczności znaków pieniężnych lub dokumentów otwiera oczy osobom, które do tej pory odsuwały od siebie widmo zmierzania się z niechcianą rzeczywistością.

Rok	Art. 270kk &1–3		Art. 310kk &1–4	
	Liczba postępowań wszczętych	Liczba przestępstw stwierdzonych	Liczba postępowań wszczętych	Liczba przestępstw stwierdzonych
2018	12677	22875	5934	6325
2017	13667	23900	5990	6032
2016	15129	28324	7248	7199
2015	16707	26988	8375	7916
2014	16652	30392	8324	8336
2013	17579	30331	7527	6280
2012	17148	29588	6897	6471
2011	15888	36025	6403	6138
2010	16427	35060	7720	7545
2009	17804	32770	8556	7801
2008	17340	30772	7804	6777
2007	18319	33801	7163	6673
2006	19217	36230	8414	8033
2005	19937	39870	10056	9371
2004	19358	43456	13087	11851
2003	20949	36381	13087	11554
2002	21092	38079	15808	11303
2001	23994	42629	10093	12672
2000	24390	39938	12409	17419
1999	23491	44545	15403	15071

**Brak, często nawet podstawowej, wiedzy i umiejętności w zakresie rozpoznawania autentyczności dokumentów i znaków pieniężnych nie dotyczy jednak tylko urzędników i funkcjonariuszy, lecz także osób prywatnych.**

— Ryc. 1. Dane statystyczne KGP dotyczące przestępstw z art. 270 i 310 KK<sup>6</sup>, źródło: <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/> (dostęp: 1.03.2020) —

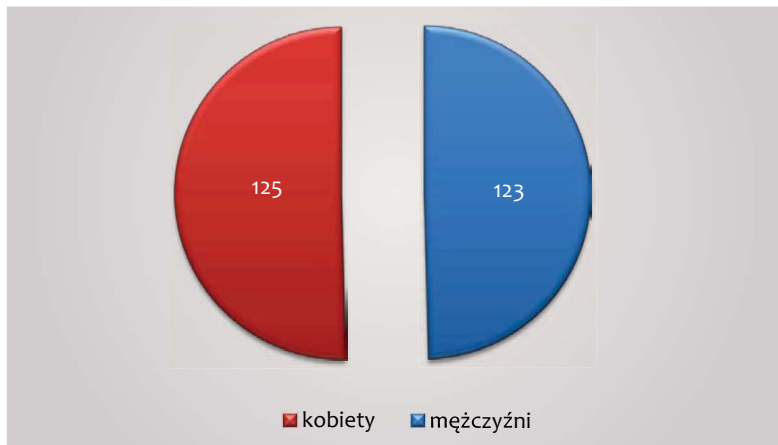
Brak, często nawet podstawowej, wiedzy i umiejętności w zakresie rozpoznawania autentyczności dokumentów i znaków pieniężnych nie dotyczy jednak tylko urzędników i funkcjonariuszy, choć w tych grupach jest to szczególnie rażące i niepokojące, lecz także osób prywatnych. Jest to zwłaszcza widoczne podczas specjalistycznych kursów i szkoleń prowadzonych dla osób pracujących lub dopiero mających rozpocząć pracę na stanowiskach kasjerskich i innych, często związanych nawet dość luźno z obrotem gotówkowym czy pracą z dokumentami.

Mając powyższe na uwadze, postanowiono zbadać, czy poziom wiedzy w interesującej nas kwestii wśród „zwykłych” ludzi jest rzeczywiście tak niski, czy stanowi je-

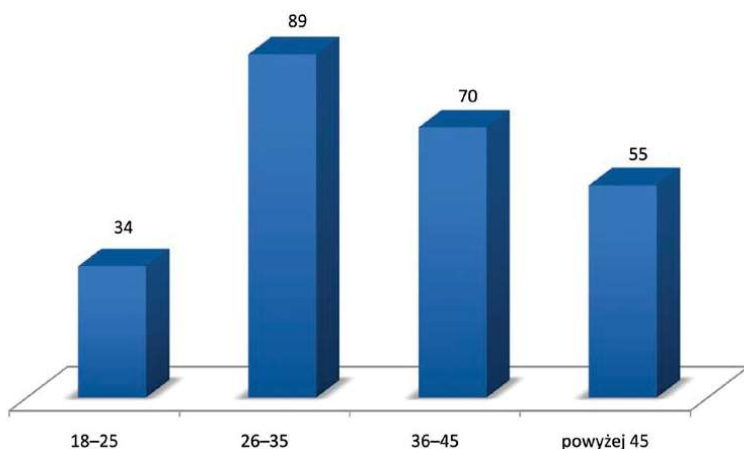
dynie subiektywne odczucie osoby zawodowo zajmującej się badaniem autentyczności dokumentów i znaków pieniężnych. W tym celu stworzono ankietę, której wyniki zaprezentowane zostały w dalszej części artykułu.

#### **ZAŁOŻENIA, KONSTRUKCJA I CELE ANKIETY**

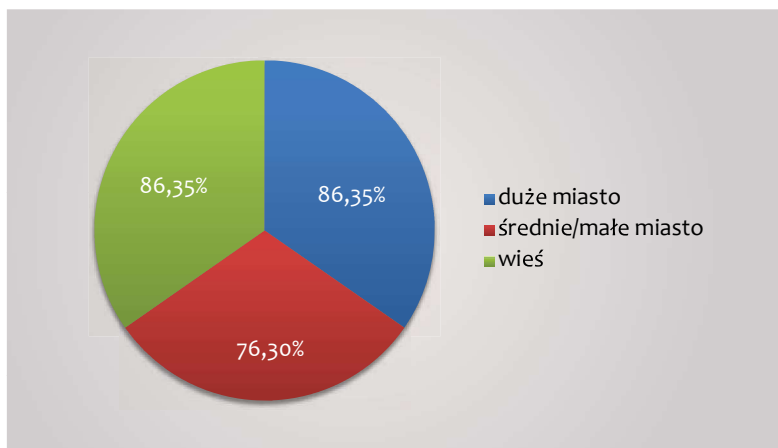
Ankietę przeprowadzono w latach 2015–2017 wśród osób biorących udział w kursach z zakresu rozpoznawania autentyczności znaków pieniężnych – kursach kasjera walutowego (oczywiście czynność tę przeprowadzono przed rozpoczęciem szkolenia), a także innych osób niezwiązanych z działalnością urzędów i służb państwowych, choć, jak się okazało, w gronie ankietowanych znalazła się niewielka grupa obecnych lub byłych



— Ryc. 2. Płeć respondentów —



— Ryc. 3. Wiek respondentów —



— Ryc. 4. Miejsce zamieszkania —

funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej czy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Udział w ankiecie był całkowicie dobrowolny i anonimowy, a respondentom przedstawiono założenia i cel ankiety.

Ankieta zawierała siedem pytań. W celu ułatwienia wypełniania i późniejszego analizowania wyników większość pytań posiadała konstrukcję zamkniętą, tj. wymagane było jedynie zaznaczenie jednej z możliwych odpowiedzi:

1. Czy uważasz, że umiesz rozpoznać PRAWDZIWE banknot? – możliwe odpowiedzi: TAK, NIE;
2. Czy wg Ciebie są sytuacje, w których prawo dopuszcza w niewielkim zakresie na samodzielne produkowanie pieniędzy? – możliwe odpowiedzi: TAK, NIE, RACZEJ TAK, RACZEJ NIE, NIE WIEM;
3. CZY, jeśli przez nieuwagę przyjmiesz fałszywy pieniądz, możesz wymienić go w banku na prawdziwy? – możliwe odpowiedzi: TAK, NIE, RACZEJ TAK, RACZEJ NIE, NIE WIEM;
4. Czy uważasz, że masz wystarczającą wiedzę na temat zabezpieczeń banknotów? – możliwe odpowiedzi: TAK, NIE, RACZEJ TAK, RACZEJ NIE;
5. Czy wiesz, że w 2014 r. zmodernizowano zabezpieczenia w polskich banknotach? – możliwe odpowiedzi: TAK, I WIEM, JAKIE TO ZMIANY, TAK, ALE NIE INTERESOWAŁEM SIĘ TYM, NICO TYM NIE WIEM.

Formę otwartą miały jedynie dwa pytania:

6. Po czym rozpoznasz FAŁSZYWE banknot?
7. Wymień trzy dowolne zabezpieczenia występujące w banknotach.



Ankieta kończyła metryczka z informacjami o osobie ankietowanej, takimi jak: płeć, wiek, miejsce zamieszkania (do wyboru: duże miasto, średnie/małe miasto, wieś), wykształcenie oraz dodatkowe informacje mające na celu stwierdzenie, czy respondent pracuje na stanowisku związanym z obrotem gotówkowym (kasjerskim) oraz czy jest (lub był) prokuratorem lub funkcjonariuszem Policji, Straży Granicznej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i innych służb.

Celem ankiety było ustalenie poziomu wiedzy na temat zarówno zabezpieczeń znaków pieniężnych, jak i obowiązujących w Polsce unormowań prawnych dotyczących zagadnień związanych ze zjawiskiem fałszerstw pieniędzy, a także subiektywna ocena własnej wiedzy i umiejętności w tym zakresie.

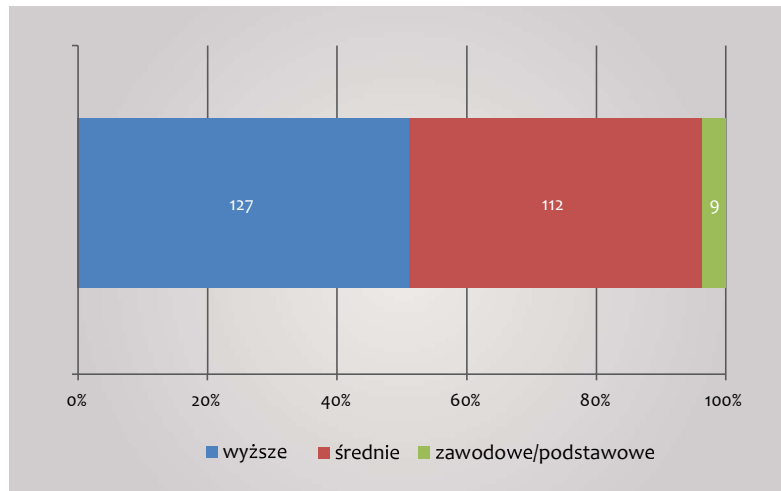
#### PREZENTACJA I ANALIZA WYNIKÓW ANKIETY

Dla lepszego zobrazowania wyników ankiety posłużono się wykresami graficznymi. Aby ułatwić wyciąganie wniosków z przedstawionych wyników, na początku ukazano strukturę respondentów, stworzoną na podstawie metryczek umieszczonych w treści ankiety.

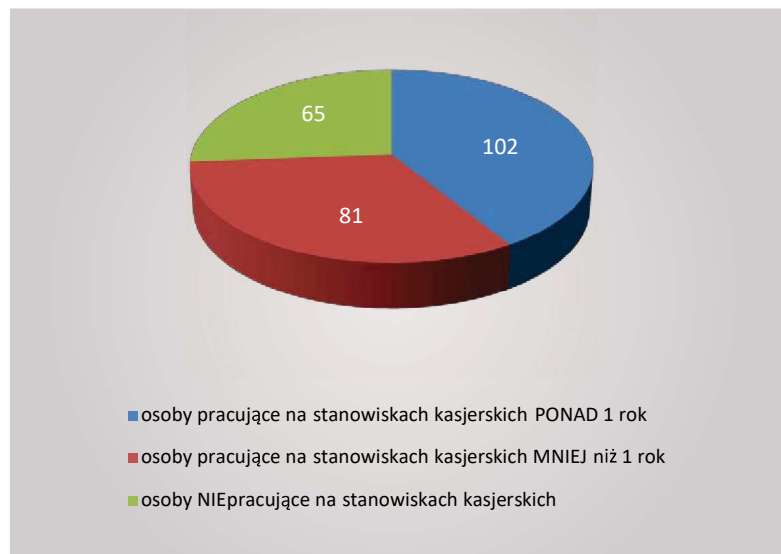
#### Struktura respondentów

W ankiecie wzięło udział 248 osób. Udział kobiet i mężczyzn w ankiecie był porównywalny i wynosił odpowiednio 125 i 123 osoby (ryc. 2).

Wiek respondentów rozpatrywano w podziale na grupy: 18–25 lat, 26–35 lat, 36–45 lat i od 46 lat wzwyż (ryc. 3). I tak: najliczniej reprezentowana była grupa 26–35-latków (89 osób: 35,9% ogólnej liczby badanych), czyli osób zdobywających swe pierwsze doświadczenia oraz umacniających swoją pozycję zawodową. Nieco mniej liczną grupę stanowili 36–45-latkowie (70 osób: 28,2%),



— Ryc. 5. Wykształcenie —



— Ryc. 6. Praca na stanowisku związanym z obrotem gotówkowym (kasjerskim) —

osoby z reguły doświadczone, zajmujące stabilne, często kierownicze stanowiska. Kolejną grupą były osoby od 45. roku życia wzwyż (55 osób: 22,1%), a więc osoby najbardziej doświadczone, specjaliści w swojej dziedzinie. Najstabilniej reprezentowaną grupą były osoby najmłodsze (34 osoby: 13,7%), czyli te, które dopiero zdobywały wykształcenie i podejmowały swe pierwsze prace zawodowe.

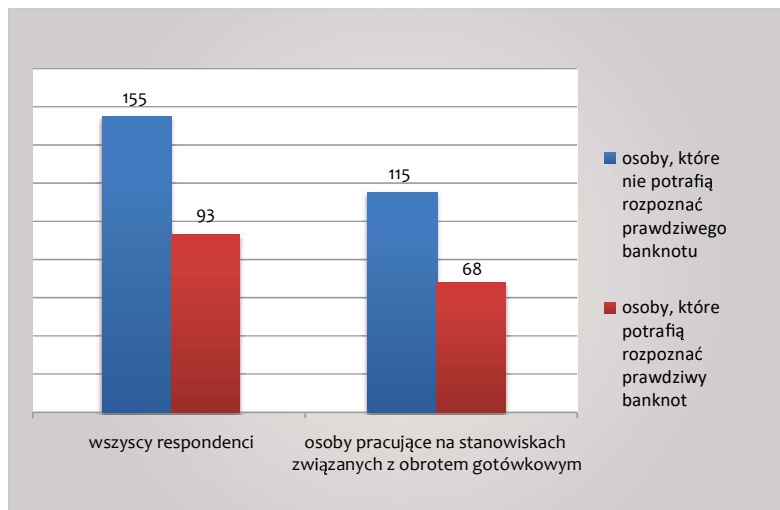
Kolejnym kryterium podziału było miejsce zamieszkania respondentów (ryc. 4). W formularzu ankietowym przedstawiono do wyboru trzy możliwości: „duże miasto”, „średnie/małe miasto” oraz „wieś”, przy czym wybór jednej z trzech wskazanych kategorii należał do osoby badanej – nie określono ścisłych, liczbowych reguł określających „wielkość” miejscowości. Tu również, tak jak w przypadku płci, deklarowane kategorie miejsca zamieszkania rozłożyły się równomiernie: duże miasto: 86 osób (34,7%), średnie/małe miasto: 76 (30,6%) oraz wieś: 86 osób (34,7%).

Osoby biorące udział w badaniu w większości legitymowały się wykształceniem wyższym (127 osób: 51,2%) oraz średnim (112 osób: 45,2%), a tylko 9 osób (3,6%) wykształceniem zawodowym bądź podstawowym (ryc. 5).

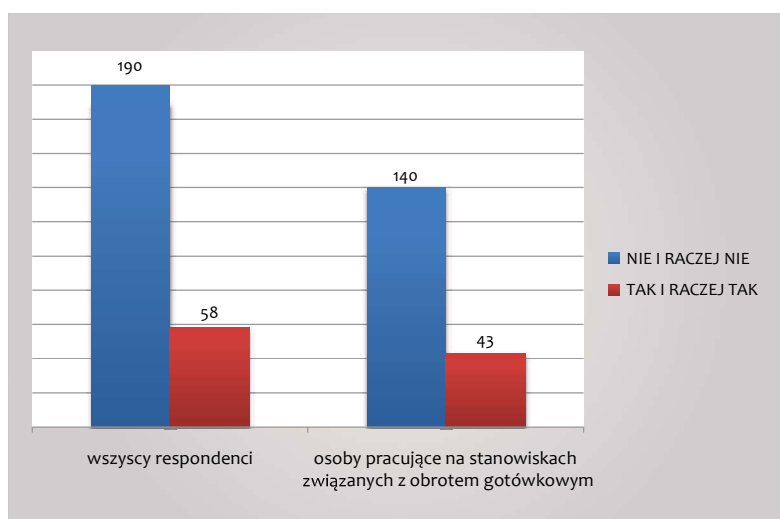
Metryczka kończy się informacjami zawodowymi: *Czy pracujesz na stanowisku związanym z obrotem gotówkowym?* i pytanie doprecyzowujące: *...jeśli tak, to od jak dawna?* (ryc. 6). Osób pracujących na stanowiskach kasjerskich była zdecydowana większość, bo aż 183, co stanowi 73,8% badanych, w tym 102 (55,8%) osoby posiadające staż powyżej 1 roku. Ostatnie pytanie dotyczyło pracy lub służby w organach ścigania (sądy, prokuratura, Policja, Straż Graniczna itp.). W tym przypadku odsetek obecnych lub byłych pracowników tego rodzaju instytucji okazał się znikomy, gdyż jedynie 9 osób (3,6%) zazna-czyło odpowiedź „TAK”.

## Analiza wyników

Odpowiedź na pytanie: *Czy uważasz, że umiesz rozpoznać PRAWDZIWIY banknot?* (możliwe odpowiedzi: TAK, NIE) przyniosła raczej spodziewany wynik – mianowicie 155 osób (czyli 62,5%) odpowiedziało „NIE”, natomiast 93 osoby (37,5%) odpowiedziały, iż potrafią rozpoznać prawdziwy banknot i nie miały tu większego znaczenia takie cechy respondentów, jak płeć, miejsce zamieszkania czy wykształcenie. Znamiennym jest natomiast



— Ryc. 7. Deklarowana umiejętność rozpoznania prawdziwego banknotu —



— Ryc. 8. Czy uważasz, że masz wystarczającą wiedzę na temat zabezpieczeń banknotów? —

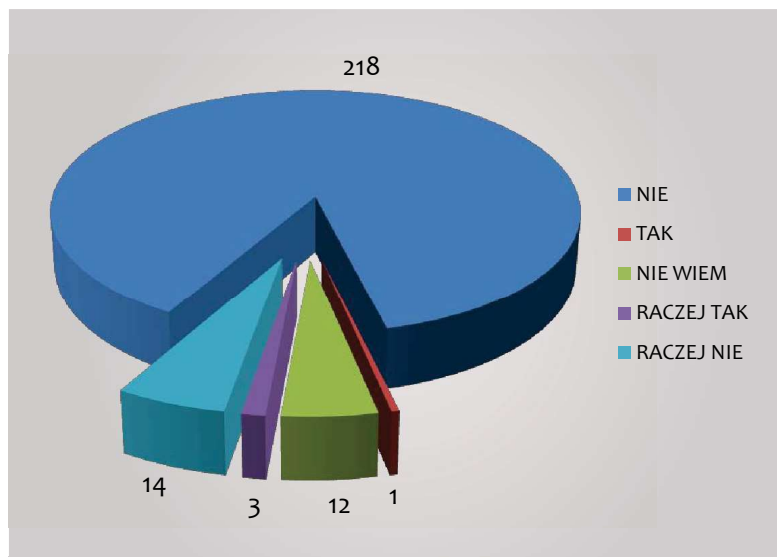
fakt, iż aż 115 osób z tych, które pracują na stanowiskach związanych z obrotem gotówkowym (62,8%), zadeklarowało nierozpoznanie prawdziwego banknotu! (ryc. 7).

Jeszcze mniej optymistyczne okazały się odpowiedzi na pytanie: *Czy uważasz, że masz wystarczającą wiedzę na temat zabezpieczeń banknotów?* (możliwe odpowiedzi: TAK, NIE, RACZEJ TAK, RACZEJ NIE). Na wskazane

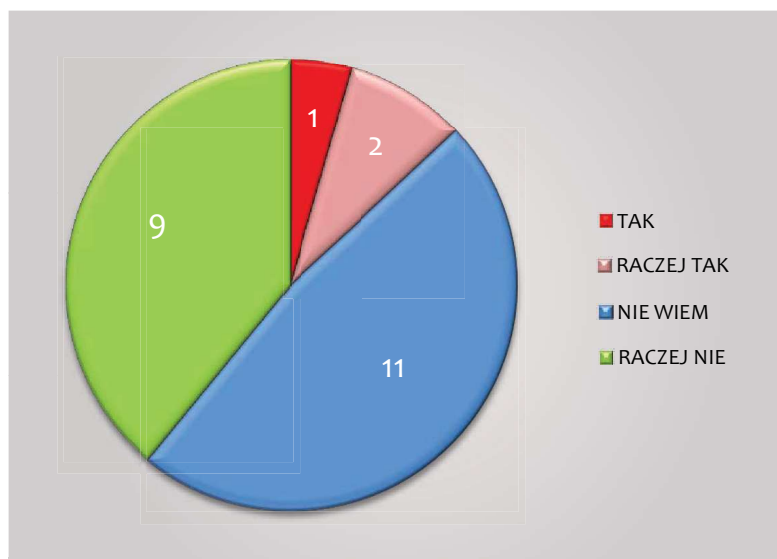
pytanie odpowiedzi „TAK” i „RACZEJ TAK” wybrało łącznie 58 osób, co stanowi 23,4% wszystkich respondentów, natomiast odpowiedzi „NIE” i „RACZEJ NIE” udzieliło łącznie 190 osób, czyli 76,6%. Wśród osób zajmujących stanowiska związane z obrotem gotówkowym odsetek ten wynosi odpowiednio: 17,3% oraz 56,5% (ryc. 8).

Odpowiedzi na kolejne pytanie pozornie pozwalają na optymistyczne spojrzenie na stan wiedzy prawnej Polaków (ryc. 9a, 9b). Otóż „aż” 218 osób odpowiedziało kategorycznie, iż nie ma „situacji, w których prawo dopuszcza w niewielkim zakresie na samodzielne produkowanie pieniędzy”. Można by rzec: pytanie do bólu naiwne, żeby nie powiedzieć – głupie..., dopóki nie spojrzymy na dalsze odpowiedzi: „RACZEJ NIE” odpowiedziało 14 osób, „RACZEJ TAK” – 3, „NIE WIEM” – 12. Znalazła się nawet jedna odpowiedź kategoryczna: „TAK”! Osób, które nie odpowiedziały kategorycznie negatywnie na tak, wydawałoby się, bezsensowne pytanie, było aż 12%! I tu uwaga: 13 osób z tego grona to osoby pracujące na stanowiskach związanych z obrotem gotówkowym (łącznie z osobą, która odpowiedziała kategorycznie „TAK”)! W takiej sytuacji naprawdę trudno nie nadużywać wykrzykników.

Następne pytanie również związane jest ze znajomością prawa: CZY, jeśli przez nieuwagę przyjmiesz fałszywy pieniądz, możesz wymienić go w banku na prawdziwy? (możliwe odpowiedzi: TAK, NIE, RACZEJ TAK, RACZEJ NIE, NIE WIEM). Biorąc pod uwagę poprzednie pytanie, raczej nie można spodziewać się rewelacji: 176 osób (71%) odpowiedziało kategorycznie „NIE” (w tym 131 osób pracujących na stanowiskach związanych z obrotem gotówkowym). Wątpliwości w tym zakresie miały 72 osoby: „RACZEJ NIE” – 26, „NIE WIEM” – 28, „RACZEJ TAK” – 6 i „TAK” – 12 osób... Dla porządku należy dodać, iż tylko 20 osób z tego grona to osoby, które nie pracują na stanowiskach związanych z obrotem gotówkowym (ryc. 10a, 10b).



— Ryc. 9a. Czy wg Ciebie są sytuacje, w których prawo dopuszcza w niewielkim zakresie na samodzielne produkowanie pieniędzy? —

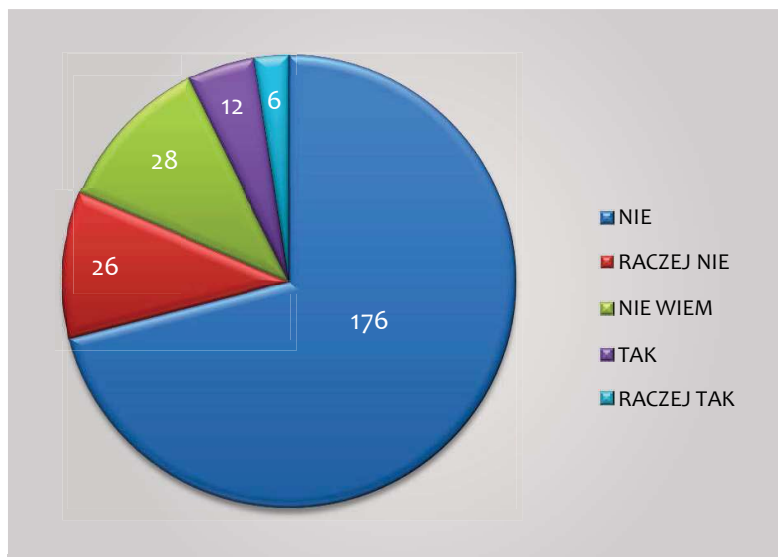


— Ryc. 9b. Odpowiedzi inne niż „NIE” wśród osób zajmujących stanowiska związane z obrotem gotówkowym: w tym gronie odpowiedź „NIE” wybrało 160 osób —

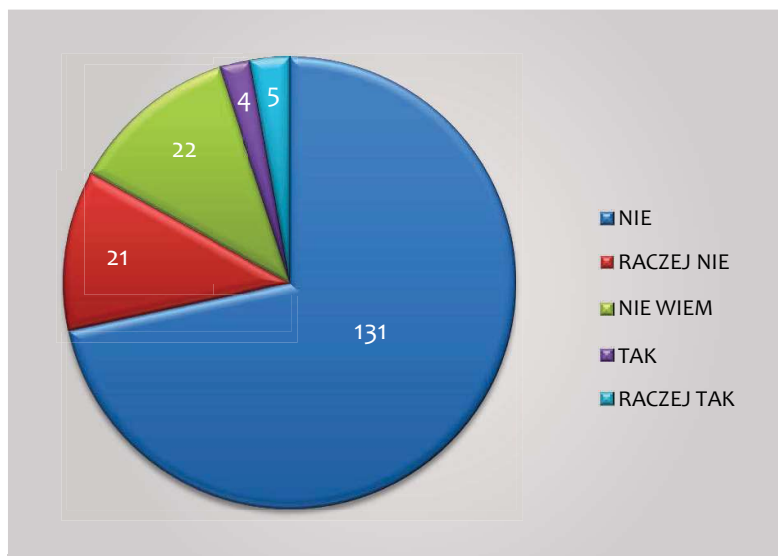
Ciekawe, szczególnie dla Narodowego Banku Polskiego, są odpowiedzi na pytanie: *Czy wiesz, że w 2014 r. zmodernizowano zabezpieczenia w polskich banknotach?* (możliwe odpowiedzi: TAK, I WIEM, JAKIE TO ZMIANY, TAK, ALE NIE INTERESOWAŁEM SIĘ TYM, NICO TYM NIE WIEM). Odpowiedź pierwszą: „TAK, I WIEM JAKIE TO ZMIANY” wybrały... 23 osoby (9,3%)! Najwięcej w tym zestawieniu znalazło się osób, które słyszały o modernizacji, ale nie interesowały się, jakie zmiany wprowadzono, bo aż 161, z czego 117 zajmuje stanowiska związane z obrotem gotówkowym. Nic o modernizacji nie wiedzą 64 osoby (46 osób na stanowiskach związanych z obrotem gotówkowym) (ryc. 11).

Pewną trudność w analizie wyników sprawiła interpretacja odpowiedzi na pytania w formie otwartej. Często respondenci używali formy opisowej na określenie nieznanych im zjawisk, cech lub elementów albo wyrazów zastępczych w przypadku niedostatecznej znajomości odpowiedniego terminu. I tak na przykład szatę graficzną banknotu określano jako „wygląd”, „odpowiedni rysunek”, recto-verso jako: „nakładające się obrazki, które widać pod światło”, „dwie korony po obu stronach” lub znak wodny jako: „zabezpieczenie wodne” albo „postać, którą widać pod światło”. Zdarzały się również określenia wskazujące na całkowitą nieznaną tematu, typu: „po zmianach koloru znaku wodnego”. Tego rodzaju odpowiedzi nie były brane pod uwagę przy prezentacji wyników.

Z analizy odpowiedzi na pytanie: *Po czym rozpoznasz FAŁSZYWY banknot?* można wyciągnąć wniosek, iż to papier banknotowy jest głównym kryterium ocennym autentyczności znaków pieniężnych, gdyż występuje w 87 przypadkach. Nieco rzadziej wymienianym (79 razy) był znak wodny, przy czym w toku dalszych rozmów z respondentami, prowadzonych podczas odbywającego się po przeprowadzeniu ankiety kursu kasjera walutowego, wynikało, iż wiedza

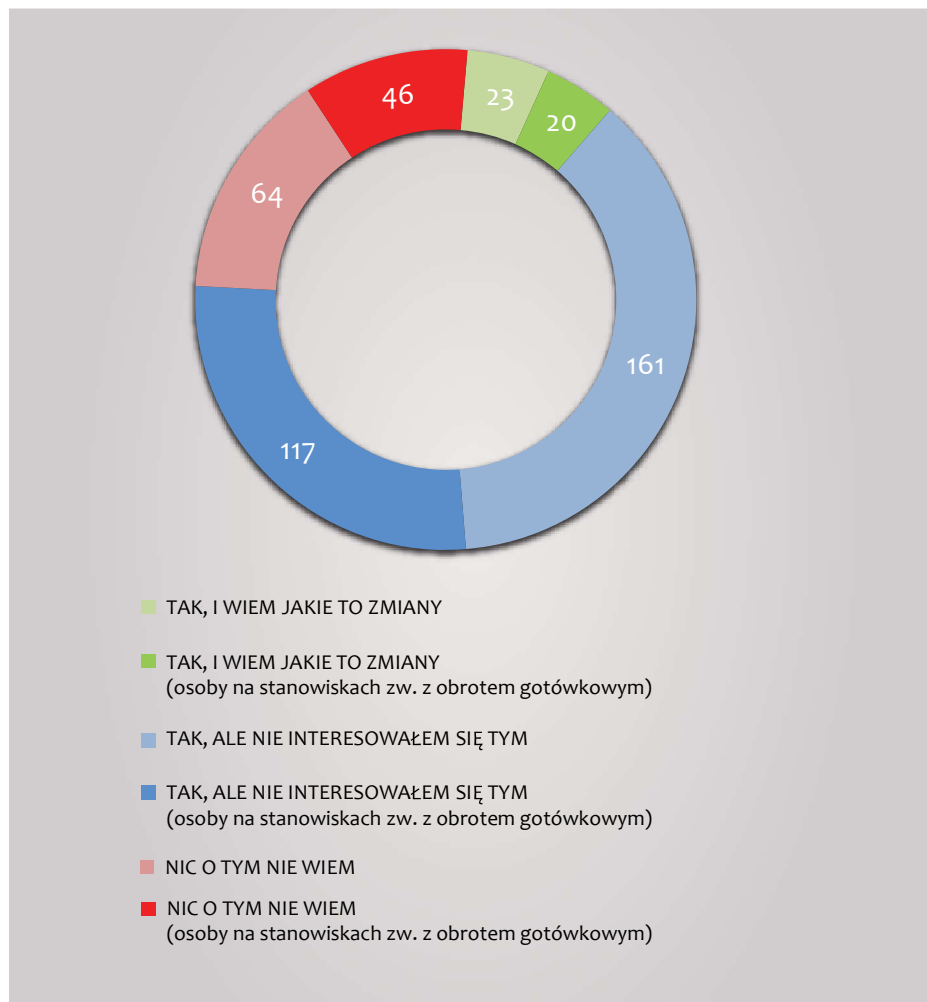


— Ryc. 10a. CZY, jeśli przez nieuwagę przyjmiesz fałszywy pieniądz, możesz wymienić go w banku na prawdziwy? – odpowiedzi wszystkich respondentów —



— Ryc. 10b. CZY, jeśli przez nieuwagę przyjmiesz fałszywy pieniądz, możesz wymienić go w banku na prawdziwy? – odpowiedzi osób zajmujących stanowiska związane z obrotem gotówkowym —





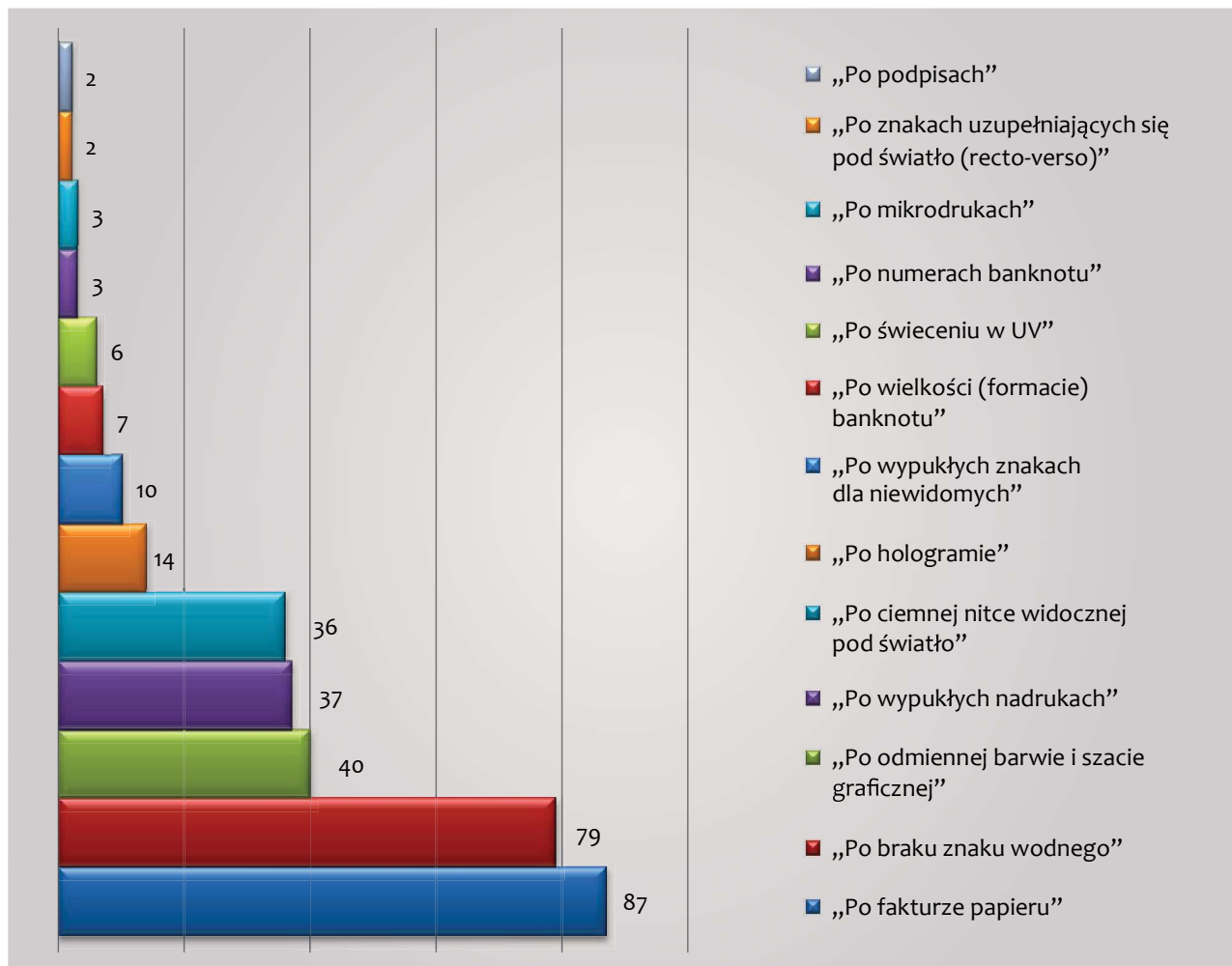
— Ryc. 11. Czy wiesz, że w 2014 r. zmodernizowano zabezpieczenia w polskich banknotach? —

**To papier banknotowy jest głównym kryterium ocennym autentyczności znaków pieniężnych.**

o tym zabezpieczeniu jest raczej nikła. Nieznana jest prawie zupełnie technologia wytwarzania znaków wodnych oraz cechy, jakimi się charakteryzują. Jest to więc, mówiąc kolokwialnie, znajomość „ze słyszenia”. Do często wymienianych cech, którymi respondenci kierowaliby się przy rozpoznawaniu fałszywego banknotu, należały również: szata graficzna banknotu, nadruki stalorytnicze, określane najczęściej jako „wypukłe nadruki, wyczuwalne pod palcami”, oraz nitka zabezpieczająca. Nieco rzadziej, ale również przez kilka, kilkanaście osób, wymieniane były: ho-

logram, oznaczenia dla osób niewidomych, niewłaściwy format banknotu, a także elementy aktywne w promieniowaniu ultrafioletowym (ryc. 12).

W analizie odpowiedzi na drugie z pytań otwartych: *Wymień trzy dowolne zabezpieczenia występujące w banknotach* zauważono, iż jedynie częściowo stanowią powielenie odpowiedzi na pytanie poprzednie. Często respondenci nie odpowiadali w żaden sposób na pytanie poprzednie, wymieniając następnie znane im zabezpieczenia (często poprzestając na jed-

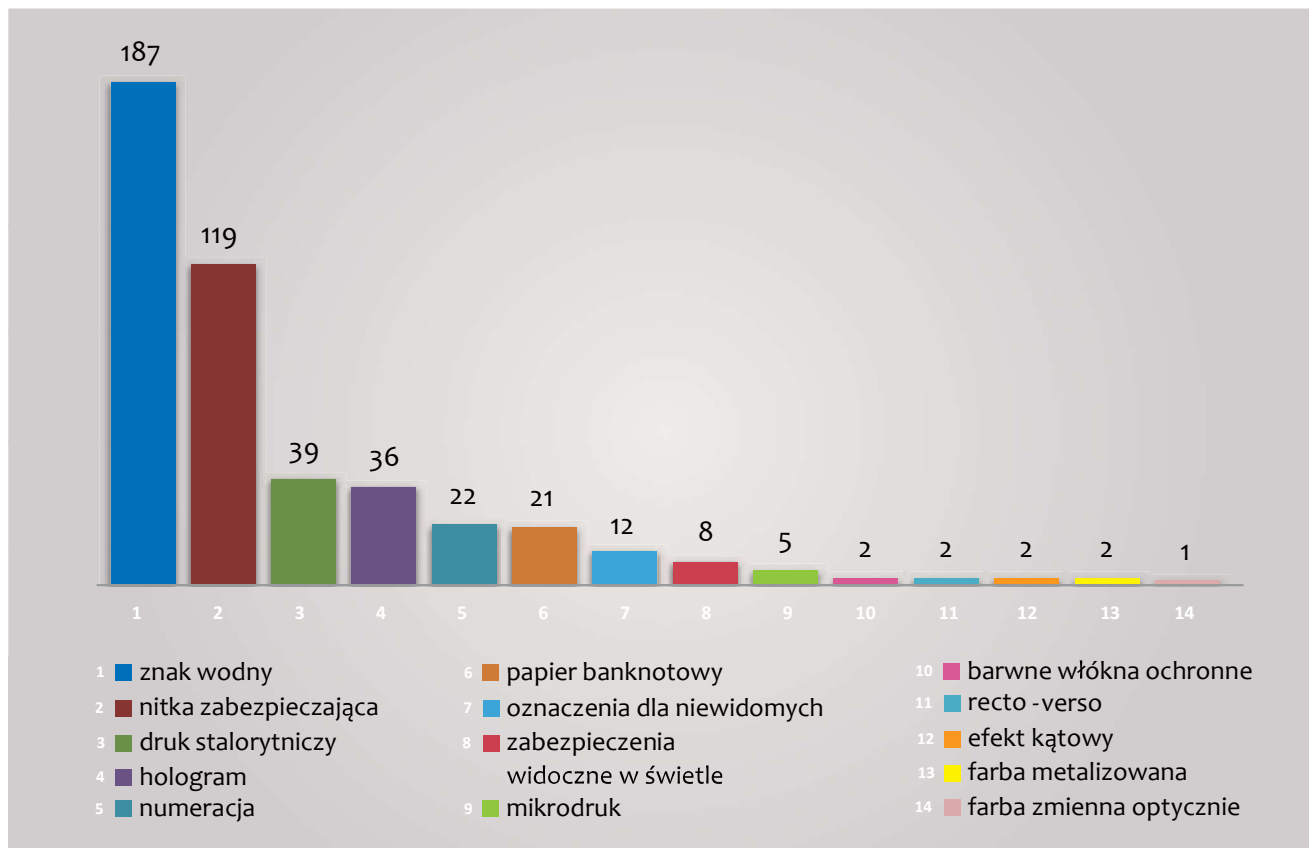


— Ryc. 12. Po czym rozpoznasz FAŁSZYWY banknot? —

nym lub dwóch). I tak najczęściej wymienianym znanym zabezpieczeniem był znak wodny (187 razy), a następną w kolejności nitka zabezpieczająca (119 razy). Kolejne zabezpieczenia pojawiały się w odpowiedziach zdecydowanie rzadziej, były to: druk stalorytniczny (39 razy), hologram (w 36 przypadkach), a także numeracja banknotu (22 razy), papier banknotowy (21 razy) i oznaczenia dla osób niewidomych (12 razy). Sporadycznie pojawiały się elementy aktywne w promieniowaniu ultrafioletowym, mikrodruki, barwne włókna ochronne czy recto-verso...

## WNIOSKI

Analizując uzyskane w wyniku zaprezentowanej ankiety odpowiedzi, nie sposób być optymistą. Należy pamiętać, iż przeważająca większość respondentów deklarowała, iż zajmuje stanowiska związane z obrotem gotówkowym (kasjerskie), co w świetle udzielanych przez nich odpowiedzi jest zatrażające. Niepokoi zwłaszcza niechęć do zdobywania informacji koniecznych przecież do wykonywania tego zawodu: aż 117 kasjerów wiedziało o modernizacji polskich banknotów przez Narodowy Bank Polski, a jednak nie zadało sobie



— Ryc. 13. Wymień trzy dowolne zabezpieczenia występujące w banknotach —

trudu zdobycia informacji, jakie to zmiany. A przecież dostęp do tych wiadomości nie był trudny. Modernizacja poprzedzona była kampanią informacyjną w prasie, radiu i telewizji. Drukowane były ulotki i plakaty. W popularnym serialu telewizyjnym „Klan” w dialogi głównych postaci wpleciono podstawowe informacje o fakcie zmodernizowania banknotów, a nawet o tym, jak rozpoznać banknoty nowej serii. Narodowy Bank Polski stworzył też darmową aplikację na smartfony, w przejrzysty sposób pokazującą cechy banknotów starej i nowej serii.

Z drugiej strony miały miejsce przypadki wykorzystania modernizacji do prób wprowadzania do obiegu fałszywych banknotów. 19 lutego 2016 roku w internetowym serwisie [trójmiasto.pl](http://trójmiasto.pl)<sup>7</sup> pojawiła się informacja

o osobach usiłujących płacić banknotami o nominale 200 złotych. Gdy obsługa sklepu zwróciła uwagę na nietypowy wygląd pieniędzy, osoby te wyjęły z kieszeni ulotkę NBP z informacją o zmodernizowaniu tego nominału, tłumacząc, iż są to właśnie banknoty po modernizacji i stąd ich nietypowy wygląd. Kolejne tego typu próby podejmowane były po wprowadzeniu do obiegu 10 lutego 2017 roku banknotu o nominale 500 złotych (ryc. 14).

Zauważa się również brak podstawowej wiedzy dotyczącej przepisów prawnych. Niewiedza lub brak pewności co do tak, wydawałoby się, oczywistych kwestii, jak zakaz samodzielnego produkowania pieniędzy tudzież wymiany fałszywych znaków pieniężnych w banku, jest zaskakująca.



— Ryc. 14. Ulotki informacyjne Narodowego Banku Polskiego —

Z wymienionych wcześniej powodów niechęci do sprawdzania autentyczności dokumentów bądź banknotów, będących następstwami ludzkich ułomności: lenistwo, brak wiedzy i niechęć do jej zgłębienia, zadufanie, strach oraz wyparcie i naiwność, wszystkie w pełni potwierdzają się w trakcie szkoleń i kursów specjalistycznych, mających nauczyć uczestników rozpoznawania autentyczności

znaków pieniężnych i dokumentów. Dopiero ukończenie takiego kursu unaocznia, jak potrzebna jest wiedza i umiejętności z tego zakresu w wykonywaniu obowiązków zawodowych, ale też w życiu codziennym. Pokazuje osobom, które uważają, iż posiadają odpowiednie przygotowanie z samej racji długiego stażu na stanowisku kasjerskim, że potrzeba czegoś więcej niż liczba przepracowanych lat. Pokazuje, że warto zgłębiać wiedzę w tej dziedzinie dla własnej korzyści, głównie po to, by nie stracić na przyjęciu fałszywych pieniędzy. Pokazuje wreszcie, iż zagrożenie przestępstwami z art. 270 i 310 **KK** jest realne i spotkać może każdego.

To wszystko potwierdza tezy stawiane przez wymienionych wcześniej autorów badań, artykułów i referatów: Leszka Koźmińskiego, Przemysława Osiaka, Artura Wąsowskiego, Tomasza Klinga, Tomasza Luśni, Joanny Gurtowskiej i wielu innych, iż po pierwsze problem z niskim poziomem wiedzy o fałszerstwach dotyczy zarówno urzędników, funkcjonariuszy służb mundurowych, jak i zwykłych ludzi, którzy zawodowo (kasjerzy) bądź prywatnie mają kontakt z pieniędzmi lub dokumentami, a po drugie kluczem do walki z fałszerstwami, obok wdrażania nowych elementów protekcyjnych, doskonalenia technologii produkcji i wprowadzania nowych materiałów, jest informowanie i edukowanie jak najszerszej grupy odbiorców głównie po to, by zagadnienia te przestały być już terra incognita, a, jak wiadomo, to właśnie nieznanie budzi lęk, w tym przypadku przed podejmowaniem stosownych działań. •

- <sup>1</sup> *Technicznokryminalistyczne badania autentyczności dokumentów publicznych*, Materiały 4. Konferencji, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004.
- <sup>2</sup> *Technicznokryminalistyczne badania autentyczności dokumentów publicznych*, Materiały 8. Konferencji, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2012, także artykuł pt. *Znajomość zabezpieczeń dokumentów wśród urzędników i funkcjonariuszy Policji*, „Człowiek i Dokumenty” 2012, nr 24 (styczeń–marzec).
- <sup>3</sup> „Człowiek i Dokumenty” 2011, nr 20 (styczeń–marzec).
- <sup>4</sup> „Człowiek i Dokumenty” 2012, nr 25 (kwiecień–czerwiec).
- <sup>5</sup> „Człowiek i Dokumenty” 2016, nr 41 (kwiecień–czerwiec).
- <sup>6</sup> Nieopublikowane zostały jeszcze dane Komendy Głównej Policji mówiące o przestępstwach z art. 270 **kk** i art. 310 **kk** stwierdzonych w 2019 roku.
- <sup>7</sup> <https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Probuja-oszukac-na-nowe-200-zl-n99070.html> (dostęp: 1.03.2020).